Stefczyk.info: Sąd ustanowił kuratora w spółce EuRoPol Gaz, która od kilku tygodni była paraliżowana przez stronę rosyjską. Jak oceniać ten krok? O co w tej sprawie chodzi?Paweł Szałamacha: Sytuacja w EuRoPol Gazie jest ewidentna. Mamy ogromny chaos w spółce. Obecnie więc widać próbę naprawienia sytuacji, poprzez wprowadzenie kuratora do firmy. Ten krok jest pewnym sposobem na wyjście z sytuacji sprowokowanej przez stronę rosyjską. Jednak warto pamiętać, że kryzys został spowodowany tym, że poprzedni zarząd stał się zupełnie nieprzewidywalny. Osoby, które były desygnowane przez Skarb Państwa – sprawa z Budzanowskim i jego dymisją to pokazała – to były osoby nieprzewidywalne. To spowodowało kryzys, a Rosjanie to bezwzględnie wykorzystali, pogłębiając problemy.
Czym to się skończyło?

Kryzysem w spółce, sabotowaniem obrad zarządu. To jednak wywołało reakcję. Mamy próbę uratowania sytuacji, czyli decyzje o kuratorze. To jest sposób, by przywrócić spółce funkcjonalność.
Do czego Rosjanie wykorzystują sytuację w EuRoPol Gazie? Co chcą tym zyskać?
[mc4wp_form id=”84″]
Rosjanie od lat wykorzystują konsekwentnie każdą słabość po polskiej stronie. Powiększają w ten sposób swoje władztwo. Tak robili od zawsze. Sama struktura spółki EuRoPol Gaz jest pochodną wydarzeń z lat 90. Wtedy przyjęto wadliwy z polskiego punktu widzenia sposób budowy struktury tej spółki. Połowa władztwa nad nią została przekazana Rosji. To błąd. Jeśli Rosjanie chcieli mieć w Polsce gazociąg, spółka zarządzająca nim powinna być kontrolowana jedynie przez polską stronę. Moskwie jednak oddano połowę, a ona przy każdej okazji walczy o dodatkowe korzyści i władzę. Takimi wydarzeniami, jak ostatnia sytuacja w EuRoPol Gazie, nie powinniśmy się więc dziwić.
Polska jednak znów wydaje się zaskoczona.

W tej sprawie widać rzeczywiście niesamowitą naiwność polskiej strony. Władza spodziewa się bardziej przyzwoitego zachowania strony rosyjskiej w zamian za ustępstwa w polityce zagranicznej Polski. Jednak Kreml takie ustępstwa traktuje jak dowód słabości. Oni konsumują jedno ustępstwo i idą dalej, żądając więcej. Sprawa EuRoPol Gazu jest przykładem takich działań. Można obecnie jedynie liczyć, że ustanowienie kuratora ostudzi stronę rosyjską.
Sprawę EuRoPol Gazu należy wiązać jakoś z projektem budowy nowego gazociągu przez Polskę? Tego, którego dotyczyło memorandum

podpisanego w Moskwie. Czy kryzys w spółce może być formą presji na Polskę, by zgodziła się na budowę tego połączenia?

Instrumentarium, którego może użyć strona rosyjska, jest szerokie. Takiej interpretacji również nie wykluczam. Jednak pamiętajmy, że Rosja być może zachowuje się w tej sprawie pragmatycznie do bólu. Moskwa zobaczyła pewną szansę dla siebie i z niej korzysta. Oni chcą zająć terytorium i dalej licytować swoje interesy. Oni zawsze będą korzystali z takich prezentów, jak sytuacja w spółce gazowej. Mają kolejną kartę w rozgrywce.
Źródło: Stefczyk.info. Czytaj dalej...

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].